

Od upadku do upadku  
mówisz Augustynie...  
...taka droga jest człowieka

lecz wtedy... się ginie...

Od powstania do powstania  
to jest słuszna droga  
Czy to wzgórze czy głębina  
niestraszna mi twoga

Kiedy Boga ma się w sercu  
nieważne upadki  
Wtedy liczy się Ta Miłość  
co cię chwyci w łapki :)

Nie zatracam się w mych smutkach  
choć ich bywa wiele  
Od powstania do powstania!  
Tacy są na czele!

Biegnę ścieżką mego życia  
Biegnę - wiem, że warto!

Twoja miłość mnie podpira  
Czuję, że mnie wsparto!

Choć czasami się upada  
i kolana zdziera  
to nie spocznię nim dobiegnę  
w ręce Przyjaciela

Beata Słowik